

Środowisko przedsiębiorców z ulgą przyjęło decyzję o rezygnacji z procedowania projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, który zawierał niebezpieczną i antysystemową propozycję rekwalifikacji umów cywilnoprawnych w umowę o pracę na podstawie arbitralnej decyzji urzędnika.



Reforma PIP potrzebuje dialogu grafika Konfederacja Lewiatan

Eksperti Lewiatana, podobnie jak innych organizacji pracodawców i pracowników, ale i

Reforma PIP: potrzebny jest dialog, nie jednostronne regulacje

liczne ministerstwa wskazywały na kontrowersje prawne wokół tego projektu. Eksperti, w okresie ostatnich kilku miesięcy, w duchu dialogu prowadzili dyskusję z resortem pracy, przedstawiając nie tylko argumenty prawne, ale i wskazując na brak rzetelnego OSR tego projektu.

- Mimo wielu spotkań, po stronie resortu pracy zabrakło dialogu i otwartości na rzetelną dyskusję i kompromisy, a konsekwentne forsowanie niebezpiecznej dla rynku pracy regulacji musiało zakończyć się porażką. Dlatego z ulgą przyjęliśmy decyzję premiera Donalda Tuska o wstrzymaniu prac i nowej inicjatywie legislacyjnej – podkreśla prof. Jacek Męcina

Pracodawcy nie są przeciwnikami walki z nieuczciwymi praktykami, zwłaszcza, że są to przejawy nieuczciwej konkurencji. Nie chcą hamować wzmocnienia Państwowej Inspekcji Pracy, ale nowe regulacje nie mogą zagrażać normalnemu funkcjonowaniu firm i wprowadzać jednostronnej ingerencji urzędnika w relacje oparte na umowach – dodaje prof. Jacek Męcina.

Konfederacja Lewiatan uważa, że zakładane cele skuteczniejszej ochrony pracowników można osiągnąć bez antysystemowych regulacji. Po pierwsze, PIP, która zyska dostęp do danych ZUS łatwiej będzie mogła identyfikować potencjalne nadużycia. Po drugie, wykorzystując istniejące instrumenty w szczególności uprawnienia do występowania w imieniu pracowników z wnioskiem do sądu pracy, działania PIP mogą okazać się wystarczające, aby skutecznie walczyć z nieuczciwymi praktykami, nie ingerując w kontrakty, które są wyborem pracodawców i zleceniobiorców. Po trzecie, dodatkowym instrumentem, który jest na etapie konsultacji z PIP jest wprowadzenie ankiety samokontroli umowy, która diagnozować będzie cechy kontraktu już na etapie wewnętrznej samokontroli pracodawcy w zakładzie pracy. Po czwarte wreszcie,

Reforma PIP: potrzebny jest dialog, nie jednostronne regulacje

kluczowym elementem, już zapowiadany w dalszych pracach nad projektem jest usprawnienie działania sądów pracy w tym zakresie. Te rozwiązania zapewnią skuteczniejszą realizację założeń i celów tej regulacji, bez negatywnych konsekwencji dla rynku pracy, co było od początku celem wskazywanym przez wszystkich uczestników rynku pracy.

- Uważamy, że dalsze prace na nową regulacją wymagają rzetelnej dyskusji, przede wszystkim na zasadach dialogu i poszukiwania rozwiązań dobrych dla wszystkich stron stosunków pracy, rzetelnej analizy skutków regulacji, a przede wszystkim rezygnacji z forsowania jedyne dopuszczalnego rozwiązania na rzecz poszukiwania kompromisu dobrego dla wszystkich, w ramach Rady Dialogu Społecznego – przekonuje prof. Jacek Męcina.

źródło informacji: Konfederacja Lewiatan